

# KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Maia. — Rok 1838.  
Poniedziałek.

N<sup>o</sup> 141.

Jutro, Ś. Teodozja.

Wczoraj wieczorem, w Kaplicy zamkowej odbył się Obrzęd zaślubin JO. Xiężniczki *Aleksandry*, pierworodnej Córki JOO. Xtwa Jchmość Warszawskich, Frejliny N. CESARZOWEJ, z W. Piotru *Bałaszow*, CESARSKIEJ Lejb gwardji pułku Zmajdowskiego Officere, Adjutantem JO. Xcia Feldmarszałka.

Wczoraj w Kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści wykonali Mszą *Humbla* D. minor, i Offertorium J. *Elsnera*, sola waltornia i fagot. W kościele XX. Piłarów, śpiewali Amatorowie obojej płci Mszą J. *Krogulskiego* Nr 9, Duet z 3ej części Oratorium J. *Hajdena*, i Boga Rodzico Hymn J. N. *Rostworowskiego*, — Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy, przejeżdżający z Petersburga, Hrabia *Ficquelmont* (Fikelmą) Feldmarszałek poru., Cesarsko-Austr. Ambasador przy dworze Cesarsko-Ross;. — Księgarnia Stanisława *Strępiel* w Lublinie, odebrała znowu Nowennę do Najświętszej MARIJ PANNY, ozdobioną tytułem, przedmową i ryciną; na pięknym papierze, w okładce ozdobnej welinowej. Cena złp. 1 gr. 10; ma także i medale do tejże Nowenny. — (Ar. nad.) W zeszłym miesiącu wyszedł z pod prasy *Rocznik władz Duchownych, Duchowieństwa i Instytutów wyznań Ewangelickich w Królestwie Polskiem, na r. 1838*; zasługujący na zaszczytną wzmiankę, iuż to dla ozdobnego wydania, iuż to dla interesującej treści, iuż to dla celu, na jaki dochód ze sprzedaży pisma tego jest przeznaczony. (Pismo to sprzedaje się w księgarni P. Sennewalda przy ulicy Miodowej na dochód Domu schronienia dla starców płci obojej, mającego się założyć w Warszawie. Cena zł. 3, wyższe ofiary zapisują się do książki umyślnie na to założonej). Rocznik ten wykazujący władze duchowne i instytuty wyznań ewangelickich: zawierający oraz Po-

stanowienie Królewskie ustanawiające Konsystorz Jeneral: tychże wyznań, oraz organizację Sądu Konsystor: niezbędnem jest dziełkiem dla każdego Ewangelika, a szczególnie dla wszystkich duchownych, dla wszystkich członków kallegjów i dozorów kościel: oraz dla nauczycieli ewangelickich. Rocznik ten interesującym jest zarazem i dla innych wyznań w kraju. Dla żadnego bowiem prawnika nie może być obojętnem obznajomienie się z tokiem spraw małżeńskich w Sądzie konsystor:, sądzącym według nowego prawa o małżeństwie, w tej i ostatniej Instancji, a w ogóle z upodobaniem każdy zapozna się z urządzeniem szkoły wyższej ewangelickiej w Warsza: i szpitalu ewangelickim; tamże, w którychto obu zakładach najmniejsza różnica między wyznaniami chrześcijańskimi nie istnieje. W szkole wyższej dla płci pięknej, na 4 klasy podzielonej, połowa uczennic których liczba dochodzi do 165, jest wyznania katolickiego; w wzorowo urządzonego szpitalu ewangelickim; większa część chorych w liczbie 700 do roku, również katolickiego jest wyznania, i oba te zakłady dla tego iedynie zowią się *Ewangelickimi*, iż utrzymywane są kosztem tu-tejszej gminy ewangelickiej. Wziorowa ta zgoda i niesiona pomoc bez różnic wyznania, wyższa jest nad wszelkie pochwały. \*\*\* — Mniej można donieść o zabawach wczorajszych, ale za to niezmiernie ucieszyli się Gospodarze wiejscy, bo od rana prawdziwie ciepły deszcz maiowy, odwilżył spragnioną ziemię. Dawni *Rzymianie* tylko dwa mieli życzenia, *zabaw i chleba*, często atoli przekonywali się, że bez chleba trudno się bawić. Po wczorajszym pożądanym deszczu, tak bardzo pomocnym dla wzrostu zboża, rozjaśniło się od południa, co dozwoliło zwiedzać najcisza spacerowe, a tak wczorajsza Niedziela sprzyjała i chlebowi i zabawom.



— Wczoraj w Wielkim Teatrze, po *Zampie* przywołani: JPan *Żyliński* i JPanna *Riwoli*. W Rozmaitości, po *Teobaldzie* JPanna *Daszkiewicz* i JPan *Jasiński*. Nowa komedia jednoaktowa *Syn za Ojca*, z powszechnem zadowoleniem została przyjęta; przedstawienie obrazu dobrego syna, rozsądne prowadzenie scen, wzrastający interes, znamionują to dziełko. Artyści zostali jednogłośnie wszyscy przywołani: (JPanna *Dobrzańska*, *Radzyńska*, JPP. *Jasiński*, *Giżewski* i *Maieski*); po *Jakiż Mąż lepszy* takiż zaszczyt otrzymali JPP. *Jasiński* i *Karasinski*. Zapytano o tłumacza nowo przedstawionego dziełka, (bezimienny).

*Niemcy.*— N. CESARZOWA Ross: 22 b. m. znajdowała się na manewrach wojskowych odbytych za Berlinem, przed Królem i jego dostojnymi Gośćmi. W południe dano świetną ucztę u Królewicza *Wilhelma*. Wieczorem Król w towarzystwie dostojnych gości, do których się przyłączyli nowo przybyli Wielki Xiążę i Wielka Xżna *Oldenburgska*, ukazał się w teatrze, na przedstawieniu opery *Pocztyljon*. Po widowisku dano wieczerzę familijną w pałacu Xcia *Albrechta*.— Ofiary dla mieszkańców dotkniętych ostatnią powodzią w Węgrzech, doszły już 2,400,000 zł.

*Francja.*— Na posiedzeniu izby deputo: d. 16 b. m. ganiono ministerstwo z powodu nadzwyczajnych wydatków dla Posłów, udających się na koronacje do *Medyolanu* i *Londynu*. Dowodzone, że zwyczaj posyłania reprezentantów na podobne okoliczności niedawno dopiero powstał; r. 1661 pierwszy raz przy takiej uroczystości Francja posłała 27 aientów, ci aieni byli to *Kobiety* i same wdowy. Śmiech ogólny odezwał się w izbie. Prezes Rady wymownie zbił wszelkie zarzuty, uczynione ministerstwu z powodu wystania Posłów; izba większością głosów uchwaliła wydatek 600,000 fr.— Potomność zaczęła działać dla Xięcia *Tallej-randa*. Tysiące piór zapewne w tej chwili są w ruchu w celu ogłoszenia uwag nad tym rzad-

kim człowiekiem, który od pół wieku grał jedną z najważniejszych rol w zawodzie politycznym. Dzienniki inż są pełne dla niego pochwał. 17 b. m. o 6ej rano, podpisał ten Xiążę list do Ojca Świętego, napisany przez niego o 3 miesiące wprzód, w którym wynurza swój żal z powodu udziału w tak zwanej mszy konstytucjonalnej, mianej na polu marsowem. Przy podpisaniu znajdowało się 4ch świadków, między temi 2 członkowie izby Parów, będący oraz Posłami przy dworach zagraniczi. Kopję tego listu przestał Arcy-biskupowi paryzkiemu. Król w towarzystwie Xiężniczki *Adalajdy* o 8ej rano ukazał się przy łożu chorego, ten ujrzawszy Monarchę, rzekł: „To jest największy zaszczyt, jaki kiedy mój dom spotkał; później dodał, oglądając się w pokoju: mam wypełnić powinność, to jest przedstawić Waszej Król: Mości obecne tu osoby, które jeszcze nie dostały tego zaszczytu“; i wymienił swojego lekarza, chirurga i kamerdynera. O 3ej po południu Xiążę *Dupanloup* (Djupanlu), który go od 3ch dni nie odstępował, udzielił mu ostatnie namaszczenie. Arcy-biskup paryzki nie odwiedzał chorego. Między osobami, z które-mi Xiążę jeszcze 17 b. m. z szczególnem rozmawiał zainteresowaniem, był młody krewny od kilku dni dopiero oddany stanowi duchownemu. Rzekł wskazując na niego: „Patrzcie, taki jest świat: tam początek, tu koniec.“ Gazeta francuz: zapewnia, że Arcy-biskup paryzki odwiedził Xięcia *Tallej-randa* i był obecnym wraz z Hrabią *Molé* i kilku znakomitemi osobami przy podpisaniu listu do Papieża. Mówią, że Xżę miał złożyć w ręce Króla mnóstwo papierów, zawierających tajemnice stanu. Gdy 16 b. m. wieczorem na niego nalegano, aby podpisał list do Ojca Świętego; odpowiedział: „Cierpliwości, cierpliwości, nigdy w moim życiu zbyt nie się spieszyłem, a jednakże zawsze tak do czasu trafiałem“; zaś 17 b. m. z rana rzekł: „Teraz czas, podać mi pióro“; i wyraźnie podpisał ów dokument. Mianował Xiężnę *Dino*



główną spadkobierczynią. Polecił swoim sukcesorom, aby przed upływem lat 30, nie ogłaszali jego pamiętników, złożonych w Anglii, i aby wszystko zbiłali, co w jego imieniu będzie wydane. Testament kończy się oświadczeniem: że umiera jako Chrześcijanin rzymskokatolicki. Xiążę *Tallejrand* od wszystkich mocarstw europejskich otrzymał był najznacześniejsze ordery, prócz Belgickiego.

*Hiszpanja.*— Cały korpus *Espantera* ruszył do *Logronio*, celem atakowania *Karlistów* w *Nawarze*. Pułkownik *Leonel Ronde* który zajął całą linię *Argi*, potwierdził wiadomość o niesnaskach wybuchłych między *Karlistami*. Pojmany goniec *Karlistowski* miał przy sobie depesze do *Kabrery*, wywołujące o ułatwienie *Don Karolowi* przejścia przez *Ebro* i o pośpieszenie w pomoc przeciw powstańcom. — *Karliści* którzy stali pod *Bilbao* z pośpiechem wymaszerowali do *Estelli*, mniemają, że będą mieli udział w tamecznym powstaniu, zaczynającem przybierać charakter niepokojący. *Baron Los Vallos* chcąc zamieszki przytłumić, został raniony. Jenerał *Willareal* stanął na czele burzycieli. — *Muniagorri* znajduje się ciągle nad granicą i knuje nowe plany. — Biega wieść, że Jenerał *Negri* został pojmany przez *Izabelistów*. — Xiądz *Merino* potoczył się z *Kabrera*. — Blisko rzeki *Gwadajos* odkryto kopalnie żywego srebra, ieszce obfitsze od almadęńskich. — *Don Karol* wskutku powstania w swojej armji, był zmuszony kazać aresztować wszystkich swoich dotychczasowych Ministrów, Jenerała *Willareal* mianować Ministrem wojny, a Infanta *Don Sebastjana* naczelnikiem wojska. Niekarność tego wojska powiększa się; często słycać okrzyki „Niech żyje *Muniagorri!*“ — Rząd w *Portugalji* rozkazał podpalić wszystkie lasy w górach, gdzie znajduje się *Remeszydo*; sądzą jednak, że wilgotność roślin temu przeszkodzi.

*Anglja.*— Urodziny Królowej *Angielskiej* 17 b. m. były uroczyste w *Londynie* obcho-

dzone. — Xiążę *Wellington* zastąpił. — W *Toronto* w wyższej *Kanadzie*, rozstrzelano kilku hersztów ostatniego powstania, ale tylko takich którzy sami krew przelewali.

*Rozmaitości.* — Miasto *Ateny* wznosi się z ruin swojej dawnej świetności. Domy po większej części pobielone, otrzymały zielone żaluzje i balkony. Mieszkania dolne zajęte są sklepami i kawiarniami. Między obu rzędami domów stoi palma, która pewno należała do jakiego tureckiego ogrodu i nadała miastu pozór wschodni. W żadnem mieście nie można znaleźć tyle dziwnych sprzeczności jak w *Atenach*. Napotykać można na małej przestrzeni 2 lub 3 kolumny, szczątki starożytnego portyku, kaplicę chrześcijańską z wieków średnich, wjezę wenecką, meczet lub żaluzje tureckie ze zwykłymi dodatkami cyprysów lub palm, i dom nowomodny. Przed rewolucją było w *Atenach* 350 Kościołów greckich; teraz jest 6. Większa część została zniszczoną w czasie wojny. Nowy pałac Króla na pagórku dopiero wznosi się, lubo inż. gó półtora roku budują. Nie jest bardzo obszerny, ale piękny. Okolica przeszlizna. — Malarz w *Paryżu* mając przedstawić na płótnie smutny zgon *Milosa* z *Krotony*, spotkał na ulicy tragarza wzrostu atletycznego. Obejrzawszy z podziwieniem jego kolosalną postać i dzielne muszkuły, radził, aby służył za wzór do obrazu. Tragarz przyjął propozycję, gdyż przyrzeczona zapłata nie małą była podniętą; wszakże miał tylko stanąć nagi z rękami przywiązanemi do żelaznej obręczy, która niby miała przedstawić pień z drzewa, trzymającego na uwęży ręce *Milosa*, w chwili, gdy zostaje rozszarpany przez dzikie zwierzęta. Gdy wyrobnik stanął w pozycji, rzekł do niego malarz: „Teraz wyobraź sobie, że lew na ciebie napada, i że cię chce rozszarpać; natęż wszystkie siły do ucieczki, iakbyś to istotnie czynił, gdyby rzeczą tak się miała“. Tragarz starał się iak najlepiej, lecz malarz nie mógł być zadowolony; w końcu dru-



gi spuścił z podwórza brytana i podszczywał go na uwiązanie; teraz dopiero starania wyrobnika do ucieczki były naturalne. Zachwycony artysta wziął się do pędzla, a w chwili gdy kłasnany biedak wrzeszczał w niebogtoso, wołał artysta: „Wysmienicie! doskonale! tylko tak dalej“. To trwało przez godzinę, lecz skrawiony wzór do ebrazu później zaskarżył malarza. — W Anglii wynaleziono machinę *doienia krów*. — Pod czas ostatniej choroby *Karola II* Króla Anglii, na recepcie podpisanej przez 14 lekarzy, między innymi lekami polecono choremu: „25 kropel essencji z ludzkich czaszek.“ — Na kolei żelaznej lipskiej 14,000 osób przejeżdżało w czasie jednego tygodnia terażniejszego iarmarku. — Rząd francuzki rozkazał teraz wszystkim urzędnikom swoje imiona *czytelnie* podpisywać. (To by się wszędzie zdało).

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Nienterycz Józ: Dzie: z Radosłowa; Psarski Jgn: Dzie: z Ostrożny; Makomaski Win: Dzie: z Trembaczewa; Gurski Lud: Dzie: z Woli Pękoszewskiej; Mleczko Onufry Dzie: z Gawłowa; Macielowski Ant: Dzie: z Drązgowa; Ordega Jan Dzie: z Żelechowa; Wodzyński Kar: Dzie: z Suchy.

#### DONIESIENIA.

Prawnie zajęte ruchomości jako to: Komoda, Biurko, Szafy, Łóżka, Stoły, Zegar i t. p., w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr 2157, w dniu 17/29 *Maia* r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1018, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafy, Łóżka, Lustra, Płócienna, Perkaliki, Muślin, Dyma, Nankin i t. p., przez publiczną Licytację sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* Komornik.

Prawnie zajęte Ruchomości, jako to: Kanapy, Fotele, Krzesła, Stoły, Stoliki, Szafy, Kantorki, Serwantki, Biurko wszystko mahoniowe, Filiżanki różne, Książki francuzkie i polskie i t. d., tu w Warszawie przy ulicy Podwał w domu pod Nr 532, w d. 17/29 *Maia* r. b. o godz: 10 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K.

Z powodu wyjazdu całej Familji, odbędzie się w dniach 30 i 31 *Maia* r. b. w domu Struskiego pod Nr 1752 przy ulicy Książęcej i Nowy świat, zaczawszy od godziny 9ej rano do 3ej z południa, Licytacja na Ruchomości, jako to: Meble, Bielizna stołowa, Srebra, Zegarki, Pościel, oraz Naczynia ku-


chenne miedziane i Porcelana, a to wszystko za gotowe pieniądze.

W dniu 18/30 *Maia* r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie w domu pod Nr 565, na Ischem piątrze przy ulicy Długiej, prawnie zajęte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Fotele, Pantaljon mahoniowe, Zegar, Lustra, Pojazd, para Koni i t. p., przez publ: licy: sprzedanemi zostang. *E. Marjewski* K.

*Wójt Gminy Dawidy w Powiecie Warszawskim.* Zawiadomia Publiczność do kogo należy, iż na d. 16 *Maia* r. b. ujęta *KLACZ* skarogniada, 4ysa, lat 5 maia, zabłąkana; czyją by własnością była, aby się zgłosił po odbiór tej klaczy do Gminy Dawidy w Parafji Raszyńskiej, a to z dowodami pewnemi.

Jest do wypożyczenia *SUMMA* złp. 6,000 na hypotekę; wiadomość przy rogu ulicy Podwał pod Nr 533, na 2m piątrze od frontu.

Pierwszy transport *WODY* mineralnej *Marjenbadzkiej* *Krentzbrunnene*, tegorocznego czerpania, w prost z źródła, opatrzony świadectwem tamecznej Dyrekcji, nadszedł do Apteki *Karóla Blume* na *Krakowskiem* *Przedmieściu* Nr 431.

 *SZORY* Angielskie używane, są do nabycia w domu Nr 413 *Li: E.* przy *Saskim* *Ogrodzie* na dole.

#### DONIESIENIE Z BIURA INFORMACYJNEGO.

*AGRONOM* uzdatniony w Szkole Agronomicznej, wywiczony długą praktyką, opatrzony chlubnemi świadectwami, życzy wejść w obowiazki prywatne, obok ludzi wielu uzdatnionych i w najchlubniejsze świadectwa opatrzonych, tak na teraz w Warszawie bawiących iako ieszcze na Prowincji w obowiazkach zostających, w swadziei że tak iak w latach poprzednich *JWW.* Obywatele w czasie *Jarmarku* wełnianego, zapewnieni że znajduj dobrze usposobionych zastepców, nie będą się kwapić z zapełnianiem popchnem posad mniej zdatnemi *Jandywiduami.*

Dzisiaj rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *JPan* *Brodowicz*, oraz *JP. Bielng* przejeżdżający *Śpiewak*, przedstawiaj sceny z *Oper Semiramis* i *Cyrulik Sewilski*; dana także będzie 9 raz *Komo: Dwie przeciw jednemu.* Bilety wzięte na zapowiedziany *Koncert P. Bielnga*, mogą być zamienione na intrzejsze widowisko.

Jutro w *Rogaskiego* przy ulicy *Długiej* Nr 550. **ŚNIADANIE:** Pieczeń cielę: z róz: z mizerją, Polewica z róz: a la zają, Zrazy z kaszą tatarską, *Ozon* smażo: ze szcza; Potrawa z inleczek cielę; *Szparagi*, *Krupnik* z perło: kaszy i *Rosół.* **KOLACJA:** *Kotlety* cielę: z szpina; *Zrazy* a la *nelson*, *Kotlet* wołowy z serdelami, *Jaja* na ocie.